

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 105.

Z KRKOWA DNIA 31 GRUDNIA 1820 ROKU W NIEDZIELE

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu dziewiątego Posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Krakowskiej dnia 14 Grudnia 1820, J. W. Sapalski Delegowany z Akademii czytał uwag. odnoszące się do zapewnienia praw Akademii Krakowskiej i wniósł wniosek aby wezwany został Rządzący Senat o objaśnienie Krakow do zmiany Statutu Urządzącego Uniwersytet Jagielloński przedsiębrany h. J. W. Reprezentant Makolski uważał w głosie J. W. Sapalskiego Delegowanego z Akademii wyrazy *nieudzielenia urzędu* niewłaściwie być użytym. J. W. Sapalski Delegowany z Akademii tłumaczył, iż w głosie swym nie czynił oskarżenia tylko żąda objaśnień. J. W. Reprezentant H. Kryspin Zielński i J. W. Reprezentant Sochyński uznawali Głos J. W. Delegowanego z Akademii za skarżenie i ostatecznie żądali odejścia go do Komisji Prawodawczej z Art. 154 Statutu urządzającego zgromadzenia polityczne. J. W. Reprezentant Soltkiewicz i J. W. Reprezentant Stotwiński przedstawiając potrzebę zastosowania się do konkluzji głosu J. W. Sapalskiego De-

legowanego z Akademii, dowodzili że ten nie jest oskarżeniem i obejmując tylko żądanie objaśnień; tegoż zdania był J. W. Reprezentant Kozłowski który dodał nadto, że artykuł 154 Statutu będąc w Tytule obejmującym przepisy oskarżenia Urzędników, niemoże się stosować do głosu J. W. Sapalskiego, którego formalnego oskarżenia nie podaje. Po przymówieniu się J. W. Delegowanego Senatora Kucińskiego objaśniającego, że Akademia pod względem naukowym ulegając Wielkiej Radzie Uniwersytetu, pod względem Administracyi należy do Senatu, żądał odestania wniosku J. W. Sapalskiego Delegowanego z Akademii Senatowi Rządzącemu. Izba Prawodawcza wniosek J. W. Delegowanego z Akademii Senatowi przestać postanowiła.

Na dziesiątym posiedzeniu Sejmu dnia 15 Grudnia 1820 r. J. W. Marszałek podjąwszy z deliberacyi projekt do prawa przedłużającego Moratorium i rozkładającego na raty wypłaty moratorium uległ poddał ten pod decyzję Izby prawodawczej, względnie przyjęcia którego gaj nie było jeduomyślności, przedsięwziętym zot

stało sekretne wotowanie, a gdy z obliczenia wotów okazało się za projektem wotów 25 a przeciw projektowi wotów 15 JW. Marszałek ogłosił projekt do prawa przedłużającego Moratorium przez Rządzący Senat nicyowany za nieprzyjęty. Względnie tego projektu mówili za projektem JWni Reprezentanci Soltykowicz, Słotwiński i Siemoński, a przeciw projektowi JWni Reprezentanci X. Dubiecki, X. Marczyk i Lipczyński, z których ostatni rzadził modyfikacją projektu zapewnienia wzajemności co do interesów z obywatelami Królestwa Polskiego zachodzących. JW. IX. Dubiecki na wezwanie JW. Marszałka złożył głos swój na piśmie, który przy aktach Seymowych zachowany został. JW. Reprezentant Soltykowicz po odrzuceniu projektu mówił o potrzebie zastanowienia się Izby nad modyfikacją projektu której modyfikacji projekt gdy JW. Reprezentant Koszowski wypracować oświadczył, I ba przewodawcza uznać potrzebę zachowywania ścisłej wzajemności względem ościennych Królów w ogólności Art. 21 Kod. Cyw. wskazanej, w szczególności zaś potrzebę zastanowienia Obywateli tutejszo Królewskich od poszukiwania na nich wierzycielskiej hipoteznych przez Obywateli tych Królów, gdzie d. tąd Moratorium uchylone nie zostało, postanowiła oczekiwać Projektu do przedłużającego obydwoim wyżej wzmiankowym celom dla przesłania Senatowi. Następnie wprowadzony został projekt do prawa przepisującego postępowanie przy zajmowaniu własności prywatnych na użytek publiczny. Po odczytaniu opinii Kommissyi Przewodawczej, która radząc potrzebę projektowanego prawa proponowała modyfikację artykułu 1, 7 i 10 proje-

ktu. JW. Marszałek wezwał Izbę Przewodawczą do oświadczenia się względnie proponowanych modyfikacji JW. Reprezentant Kryspin Hr. Zeliński mówił o naruszeniu przez projekt bezpieczeństwa własności prywatnej konytucyjną zaręczonego. JW. Reprezentant Słotwiński z art. 23 konytucyi dowodził niemożność zajęcia własności prywatnej i utrzymywał, że w Królestwie Polskim dla tego prawo Seymowe zapadło o zajęcie własności prywatnej, gdyż konytucyjną wolność zajęcia jest obciążona, żądał przytym aby Senat przedstawiał Reprezentacyi własności zajmować się mające a to pod względem wyznaczenia wynadgradzania. JW. Reprezentant Makolski odpowiadając na wniosek JW. Reprezentanta Słotwińskiego czytał Art. 23 konytucyi i objaśniał, że ten artykuł do projektowanego prawa nie stosuje się jako obejmującego zajęcie własności za wynadgradzeniem ustawą cywilną dozwolonego. JW. Reprezentant Soczynski żądał dodania w projekcie iżby tylko w gwałtownej potrzebie zajęcie własności na użytek publiczny wolne było, a nadto mówił o potrzebie zastosowania ceny wynadgrrodzenia do położenia miejsca zajęć się mającej własności. JW. Reprezentant X. Paszkowicz żądał zapewnienia praw Instytutów Duchownych w razie zajęcia tychże własności i uważał elokowanie Kapitału tytułem wynadgrrodzenia ofiarowanego za nieodpowiadające celowi, nastęrczał raczcy przemianę gruntu. JW. Reprezentant Nowicki mówił o oznaczeniu w tym względzie praw dzierżawców wieczy. t. ch. Przydyńcy w Kommissyi Przewodawczej Reprezentant Chwali bogowski odpowiadając na powyższe wnio-

ski odwołał się do Art: 545 K. C. z które-
go wolność zajęcia własności prywatnej
na użytek publiczny za poprzedzającym
spawiedliwym wynagrodzeniem ma miey-
sce, a przeto projekt w skutku tego pra-
wa oznaczając formy i zasady wynagro-
dzenia dla uniknięcia Arbitralności i za-
bezpieczenia praw właścicieli jako i skar-
bu publicznego stał się koniecznym; co
zaś do proponowanych modyfikacyi od-
nosząc te do wyrazów obowiązującego pra-
wa jako i Art: 15 Konstytucyi dowodził
niezbędną potrzebę zastosowania się do tych-
że zasad to jest: odmiany Art: 7 Projektu
w nadaniu wolności odwoływania się od
wyroku Trybunatu I. Instancyi w porządku
zwyczajnym do Sądu Appellacyjnego i
Ostatniej Instancyi; nakoniec co do troskli-
wości JW. Reprezentanta Soczyńskiego w
dodaniu wyrazów gwałtowney potrzeby tę
przez obięty projektem wyraz niezbędney
potrzeby zajęcia własności zdaniem znaw-
ców stał erdzoney zaspokoioną uważał. Gdy
z s względnie proponowanych modyfika-
cyi projektu niebyło jedności, przed-
sięwziętym zostało sekretne wotowanie,
przez skutek którego gdy się okazała wię-
kszość, JW. Marszałek zawiadomił Izbę,
iż proponowane przez Kommissyą Skarbo-
wą modyfikacye z Art: 124 Statutu u-
rządzącego zgromadzenia polityczne prze-
stane zostaną wraz z projektem Senatowi
Rządzącemu dla udzielenia inicjatywy. Na-
stępnie wprowadzony był pod decyzją pro-
jekt do ustawy przenoszący zgromadzenie
Panien Koletek do klasztoru Panien Ber-
berdynek S. Józefa z powodu, iż zgroma-
dzenie PP. Koletek na Stradomiu przy
Krakowie z trzechiedynie Professek skła-
dające się nie jest wstanie dla braku fun-

duszków utrzymywać własnych klasztor-
nych gmachów, a przeto Gmachy te które
zostaną sprzedane i zebrane z nich sumy
do funduszków zgromadzenia PP. Koletek
przyłączone będą. Po odczytaniu opinii
Kommissyi prawodawczej będącej za
przyjęciem projektu, przekonaniu się oraz
z odczytu Konsystorza Jeneralnego że za-
dona trudność nie wynika w połączeniu po-
wyższych dwóch zgromadzeń różney re-
guły. Izba Prawodawcza projekt jednomyśl-
nie w prawo zamieniła i Senatowi do ogło-
szenia przesłać postanowiła, podobnie iż
co do projektu do prawa rościągającego
rygor ustawy Seymowej z d. 15 Grudnia
1818 r. na place puste pod zabudowanie
kwalifikowane. Izba Prawodawcza je-
dnomyślnie projekt w prawo zamieniła i
Senatowi do ogłoszenia przesłać postano-
wiła. Dalej Sekretarz Seymowy czytał
projekta Senatu co do umorzenia inexigi-
biliów i wyznaczenia towarzystwu Muzy-
c nemu 1000 złp na zakupienie instrumen-
tów; projekta te Kommissyi Skarbowey do
opinii przesłane zostały. JW. Reprezen-
tant Kozłowski czytał uwagi odnoszące
się do przyspieszenia projektu uregulowa-
nia hipoteki i i po przemówieniu się JW.
Reprezentanta Mąkolskiego Członka komi-
tetu prawodawczego uwiadamiającego Iz-
bę, iż Komitet prawodawczy zajął się
przyspieszeniem prawa o hipotekach, Izba
Prawodawcza wniosek JW. Reprezentanta
Kozłowskiego Senatowi przesłać postano-
wiła. JW. Reprezentant Soczyński czytał
podanie starszych Kongregacyi Kupieckiej
o uwolnienie Kupców od opłaty konsen-
sów, które Izba Prawodawcza Senatowi
przesłać postanowiła z wezwaniem zwro-

cenia względu na takowe i udzielenie od-
powiedzi Seymowi. JW. Reprezentant Sol-
tykowicz złożył prośbę Pana Piotra Su-
dorskiego byłego pobrocy mieyskiego o
powiększenie wysłuzoney Pensyi; prośb-
ta z poleceniem supplikanta względem Se-
natówi przesianą została,

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chwałibogowski,

Sekretarz Seymowy.

2 Peterzburga d. 23 Listopada. d. k.

Początek zimy tegoroczney u nas ró-
wnie jest niestały jak burzliwy. Kilka
razy już spadły tak obfite śniegi, i takich
tylko potrzeba do sanney drgi, ato na-
wet w końcu Września, jednakże dotych-
czas nie mamy jeszcze stałej zimy; bo
po śniegach padają zaraz deszcze i znowu
powracamy do jesieni. W przeszłą Nie-
działę, d. 21 b. m. taka była wielka za-
wierucha, iakiej od dawna s nawet
wśród zimy niewidziano. Wiatr wscho-
dno-północny był tak gwałtowny, a z
nim padający śnieg taką robił w powie-
trzu ciemność, iż nietylko przechodzących
po drugiej stronie ulicy nie można było
rozoznać, lecz nadto w południe ledwie
bez świecy czytać było można. Dotych-
czas nad 8 stopni Reaumura nie mieliś-
my z mrua, z tem wszystkiem drwa są
bardzo drogie w porównaniu lat prze-
sztych.

W tych dniach za staraniem Posel-
stwa Francuzkiego odprawione zostało u
roczyste nabożeństwo w Kościele tutey-
szym Katolickim, z powodu urodzenia
Xiążęcia Berdeaux.

Z otrzymanych tu pewnych doniesień
z Biachty dowiadujemy się, że Cesarz

Chiński umarł.

Nowo zbudowany na płaskich i za-
krytych stawkach most, zwany Isakiowski
łączący Wasilewski Ostrów z główną czę-
ścią stolicy tuteyszey, jest teraz przed-
miotem ciekawości powszechney. Szerokość
Newy, bystrość iey przy uściu i głębo-
kość, zdawały się być niezniekonanemi
przeszkodami do utrzymania go tak rów-
no, i prosto iak zwyczajnie są m sty
na palach lub arkadach; pokonano przec eż
te przeszkody i most ten prawdziwie
piękny, może się nazwać tryumfem Sztu-
ki nad Naturą.

Z przyczyny łagodney dotychczas
zimy, żegluga ieszcze nie ustaie, i po-
dzien 11 b. m. przybyło 1070 rozmaitych
okrętów do portu Kronsztadckiego.

Z Londynu d. 8 Grudnia.

Wczoray przyjął Król przy wielkich
obrzędach adres, który mu Wicekanclerz
i Doktorowie Uniwersytetu Kambridgi, w
liczbie 229 osób podali. Dziś przyymie
adres od rady ławników, a jutro prze-
ciwny od rady gminney Londynu.

Owedday na placu Coventgarden od-
było się podczas wielkiego deszczu zgro-
madzenie obieraczów Westminsterkich
od prezydencyją High-Bailiff. P Gar-
diner wniósł uchwalenie adresu powin-
szowania do Krolowey względem odje-
szonego nad złaśłwem iey przesładowe-
cami zwycięztwa, a do Króla prośbę,
w której obławiony mu bydź ma ucisk,
iaki kray ponosi, i proszony bydź ma
o reformę niższej izby i oddalenie teraź-
nievszych Ministrów. Nakoniec, iż zgro-
madzenie uwielbia rozumne postępowa-
nie pracowitey klasy ludu podczas sora-
wy Krolowey i zaleca mu daley tak po-

stąpić, póki zupełna reforma parlamentu nie nastąpi. Wnioski te jednomyślnie uchwalone zostały. — P. Hobhouse w zbranyim głosie wyraził: Jeżeli lud nie powstanie i niebędzie żądał, nie tylko oddalenia, ale i ukarania Ministrów, którzy tyle z tego na kraj ściągnęli, tedy przez połowę tylko rzecz swoją zrobi. P. Gardiner wniósł potem następującą uchwałę: Zgromadzenie wzywa PP. Burdett i Hobhouse do ułożenia w imieniu ludu i popierania oskarżenia Ministrów. Lecz P. Burdett radził, aby w tej mierze nie dążyć z pośpiechem; bo gdyby lud Angielski był tego (samego zdania) co obieracze Westmisterscy, na ówczas możnaby żądać od parlamentu oddalenia Ministrów lub ich oskarżenia; ale podobna uchwała zgromadzenia, jakiem jest nieliczne, nie zda się być w swoim miejscu i byłaby śmiechu godną. Coś to zatem rzeczona uchwała.

Z powodu cofnięcia billu przeciw Królowej rozdano w Billing pomiędzy ubogich 200 funtów pieczonego wołowego mięsa i baraniego. — W Chester część pospólstwa chciała spalić wizerunek Biskupa, ponieważ przeciw Królowej głosował; lecz nie dopuścili rozsądniejsi mieszkańcy. — W wyższej izbie rozebrano już wszystkie przegrody, które na sprawę Królowej porobione były; lecz świadkowie władcy przeciw niej jeszcze tu są trzymanemi. Majestchi kazał sobie ogolić wielkie wąsy, które na wzór Bergamego nosił, aby przy wywiedzeniu z więzienia nie był więcej od ciekawych obarczany. Chcąc zażartować z swej żony, pokazał jej się z tak odmienioną twarzą, na co ona odżartowała mówiąc

Non mi ricordo! (Nie przypominam sobie!)

Z Cap-Français na St. Domingo, czyli Hayti, nadeszła tu pod dniem 15 Października wiadomość następująca: — Tak zwany Król Henryk (Chrystof) przez tyrańskie swoje postępowanie utracił od dawnego czasu miłość ludu i wojska; przeszło 4000 ludzi ięczało w więzieniach; wszelka wolność własności, i handlu została bezprawnie ograniczoną i na miejsce sprawiedliwości nastąpiły w wszystkich odnegach administracyi samoistność i despotyzm. Dany dnia 30 Wiześnia rozkaz okucia w kajdany Putkownika 18go pułku stał się hasłem do przygotowanego oddawna powstania. Zbuntował się ten pułk i opanał miasto St. Marc. Chrystof posłał zaraz Jenerala dywizyi Romain (Xięcia du Limbé) z dostateczną herbą wojska przeciw buntownikom; lecz Romain nie tylko nie uderzył na rzeczony pułk, ale z porozumienia się z nim doniósł Chrystofowi, iż rzeczy bader źle stoją i potrzebuje więcej wojska. Chrystof posłał mu na pomoc dywizyją Jenerala Tousseint, i przez egotecenie się tym sposobem z siły zbrojney, wszedł w łapkę; osada Kapu oświadczyła się za Jeneralem Romain, a dnia 4 Października cały kraj stanął pod bronią i złożenie z tronu tyra-na uchwalili. Dnia 6 uderzono w bębny na trwozę. Nazajutrz rano Gubernator, Xie Marmelade, ruszył z zbrojnym korpusem i 6 działami ku mostowi Haut, który do pałacu Sansouci prowadzi. Wyszedł przeciw niemu Jenerał Noel. (Xie Port-Royal,) powiernik Chrystofa, z gwardyją jego; lecz ta rzućwszy broń, przebiegła na drugą stronę mostu do swo-

ich współbraci. Noel pobiegł do Sansouci dla uwiadomienia tyрана o tem co zaszło. Ten z wciekłości chciał udać się do cytadeli, gdzie znajdował się skarb jego 46 mill. dolarów, a na dole kilka millionów funtów prochu, i kazał cytadelę z sobą na powietrze wysadzić; lecz Dupuy odwiódł go pod różnemi pozorami od tego kroku, który byłby niewyrachowane zrzucił szkody. Widząc nakoniec tyran, iż nie uzyska niebezpieczeństwa dostał się żywo w ręce zbuntowanego ludu, odebrał sobie z pistoletu życie. Syn jego i stronnicy zostali uwięzionemi, a 4000 dręczonych w więzieniach osób otrzymały wolność. Sansouci był przez 4 godziny od wpadłych tam żołnierzy rabowany, i zabrane przez nich rzeczy wynosć miały do milliona dolarów. Rodzina tyрана uciekła do miasta. Przed śmiercią rozkazał on wymordować wszystkich mulatów i białych ludzi, gdyż onem jedynie bunt przypisywał. Królestwo Hayti ogłosiło się Rzeczpospolitą, której Prezydentem jest Jenerał Romain. — Boyer napisał list z powitaniem do nowej Replicy, radził trzymać mocno stronników obzydłego tyрана i ofiarował na pomoc całą swoją siłę patriótom.

Henryk pierwszy Król Hayti, był Murzynem urodzonym w roku 1767 na wyspie Świętego Chrystofa, z kąd sprzedany został Angielskiemu kupcowi Bacheche do Cap-Français i otrzymał dozor nad innemi niewolnikami. Nosił on od kraju swojego urodzenia nazwisko Chrystof. Wysoki jego wzrost, odwaga, dzi-

kie i surowe postępowanie czyniły go postrachem wszystkich jego podwładnych. Za wybuchnieniem rewolucyi był wściekłym prześladowcą białych ludzi, wszelako umiał się do okoliczności stosować. Najpierwey służył nowemu Naczelnikowi Murzynów Toussaint-Louverture, potem poiednał się z Francuzami pod Leleroikiem i okazywał się być najgorliwszym ich stronnikiem. Lecz po zwałeniu Toussaint, przeszedł do nowego Naczelnika Dessalines, i przyłożył się do wypędzenia Francuzów z wyspy. Dessalines wyniosł się potem na Cesarza Hayti pod imieniem Jakoba Igo, i mianował Chrystofa pierwszym urzędnikiem woyny i dworu. Chrystof porozumiewszy się z Petionem, zamordował dnia 17 Października 1806 r. czarnego Cesarza, i został Prezydentem i Jenerałissimem Hayti okrzyknięty, a Petion jego Namieśnikiem i Wielkorządcą w południowej części obrany. Zebrano się zgromadzenie narodowe w Cap-Français (poźniej przez Chrystofa Cap-Henri nazwanem mieście) dla ułożenia konstytucyi, i podczas tego zgromadzenia poróżnili się nawzajem Chrystof z Petionem, ponieważ ostatni chciał zaprowadzenia reprezentacyi ludu, a pierwszy samowolnego rządu. Nastąpiła pomiędzy obiema stronami krowawa wojna, która ukończyła się na tem, że południowa część byłego Francuzkiego St. Domingo ogłosiła się Rzeczpospolitą, w której Petion w Port au Prince był pierwszym Prezydentem, a Chrystof ogłosił się sam w roku 1811 w drugiej części Królem, pod imieniem Henryka Igo, (*) kazał się Ka-

(*) W części Hiszpańskiej St. Domingo, która Bazylejskiem traktatem dostała się Francyi, a traktatem Parzykiem zwrócona nowu Hiszpanii została, utrzymywać się ma tuzeci Naczelnik Filip Dos, uczeń Toussaint-Louverture.

puccynowi kokosowem olejem namaścić, uwarzył dwór na wzór ówczesnego Francużkiego, wiele związków, braciów, urzędników koronnych i order ligi Henryka. Rządził swem państwem z wielką przezornością, zręcznością i siłą, pozostawiał z wielu Mocarstwami, a mianowicie z Anglią, krzystne związki handlowe. Starał się ulepszyć stan kraju przez ściąganie do niego Europejskich i Amerykańskich uczonych, artystów, rzemieślników i wychodźców Francużkich. Siła jego wojskowa składała się z 24 pułków piechoty, z jazdy i z artylerji. Jego żóto letó syn Jakob Wiktor nosił nazwisko Następcy tronu Hayti. Nadaremnie starał się wyrobić u Oyca S. biskupstwo Hayti dla utworzonego przez siebie Xcia z Ansy. Założył jednak w Cap-Francujs Uniwersytet i nadał królowi swóiemu kodex na wzór Neapolitańskiego.

Z Bostonu d. 11 Listopada.

Podług doniesień St. Domingo deputacyja od wojska, które powstało przeciw Chrystofowi, udać się miała do Prezydenta Boyer z prośbą, aby jako Naczelnik republikański objął zwierzchnictwo nad całą wyspą. Boyer przyjął tę deputacyją z największą uprzejmością. Wojsko, którego z powstałem przeciw Chrystofowi wynosić będzie 30,000 ludzi. Wiele kolorowych ludzi przesiesie się zapewne teraz z Zjednoczonych Stanów na St. Domingo, która wyspa pozbawszy się tyrańca, ogłosiła się wolną Rzeczpospolitą.

Z wyspy S. Tróicy pod dniem 10 Października donoszą, iż spodziewać się

niebędą, że i reszta nadmorskich miast w południowej Ameryce odpadnie wkrótce od Hiszpanii, ponieważ Kreolowie (krajowcy) batalionami opuszczają chorągwie Hiszpańskie i przechodzą do Niepodległych. Jenerał Latorre powrócił z małą nader liczbą wojska dnia 5 Września do Karakas, którego nie poniesiona strata w bitwie pod Bailadores, ale ucieczka Kreolów, zwłaszcza że go razem 300 jeźdźców opuściło, zniewolić go miała do ustępu. Zapewniają na nowo, że Bolivar zdobył Kartagenę, iakkolwiek inne doniesienia twierdzą, że tam miał być pobity.

Podług doniesień z Limy obawiano się tam rewolucji. Wojska Chili postępowały ku temu miastu. Wiele rodzin odplynęło stamtąd do Europy. Wicekról tamtejszy rozpiął na nowo 1000000 piastrow pożyczki i wybrał.

Z Madrytu d. 28 Listopada.

Jedna z gazet naszych ogłosiła list, który Król przed powrotem z Esturjal do Wydziału Stanów napisał. "Bolesną (wyrzucił Monarcha) zadano uczuciom moim ranę przez żądanie oddalenia moiego Wielkiego Marszałka i Spowiednika. Serce moje dopuścić nie może, ażeby ich oddalenie oznaczało uznanie rzetelności obwinień, które na nich nięstusznie rzucono. Zaręczam, iż pierwszy nie mięszał się nigdy do rzeczy, które do niego nie należały, a drugi prowadził mnie tylko drogą poubożności i miłości bliźniego, które nauki potrzebnemi są dla dobrego rządzenia. Gdy jednak konieczna wymaga potrzeba, ażebym dał nowy i bolesny dowód szcze-

rego mojego przywiązania do narodu, i gdy nadto przekonany jestem, iż obie te osoby idąc za moim przykładem, chętnie poddadzą się temu środkowi, dla przyłożenia się do publiczney spokojności, przeto postanowiłem oddać je od mojej osoby. „

Zuchwa panuje tu teraz spokojność; Król trudni się jak dawniej sprawami rządowi.

Kamerdyner Królewski, który uwięziony tu został jako współlok spisku Pułkownika Perez, służył dawniej w gwardyi Królewskiej i otrzymał pułkownikowską dymisją.

Officerowie, którzy należeli dawniej do spisku Portiera w celu zaprowadzenia konstytucyi, otrzymał teraz małą stóśownie do uchwały Stanów nagrody.

D. zg nadbiegł tu goniec z Walencyi z ultimatum ludu, w którym zostawia Rządowi 8 dni czasu do sądzienia zwyczajną drogą Jenerała Elia; jeżeli to nie nastąpi, tedy lud sam go sądzić będzie. Względem tego przywłaszczenia odbyła rada Stanu jeszcze tej samej nocy posiedzenie, ale jeszcze niewiadome jest tej postanowienie.

W Burgos roztrzelano onegdaj 12 lotrów z bandy Soutesa.

W Grenadzie uwięziono 13 osób za ukonowanie zamachu na obalenie teraźniejszego porządku rzeczy i postanowienie dwudniowego rabunku.

Milicyja prowincyi Alava, która 22,000 głów liczy, mianowała swolego ziomka Jenerała Alava, dotychczasowego naszego posła przy Dworze Niderlandzkim, który był Jenerałem adjutantem Xcia Wellingtona podczas bitwy pod Waterlo,

swoim dowódcą.

— D. 1 Grudnia. —

Prefekci różnych prowincyi przysłałi Rządowi odezwy, które noszą tytuł: „Królewskie przeciwkonstytucyjne wojsko.„ Odezwy te rozrzucone tysiąc mi po kraju zostały.

Od d. 26 Listopada uwięziono tu 66 osób, pomiędzy którymi znalazł się także jeden szambelan Królewski, tudzież P.F. Martinez i Lozano. Węszsza liczba tych osób rozdała pieniądze, a najwięcej pomiędzy rzeźników, dla zrobienia rewolucyi na obalenie konstytucyi.

Król mianował nowych radców stanu z podanej mu przez Stany potrojney listy kandydatów, którzy d. 28 z. m. po wykonaniu przepisanej konstytucyi przysięgi urządowanie swoje rozpoczęli. Wenařcha mianował także Jenerałami kapitanami różnych prowincyi wszystkich officerów, którzy oświadczyli się najpierw za konstytucyją, a między temi i Riego. Mianowanie to uważane jest jako nowa rękomyia, którą Król nowemu porządkowi rzeczy nadaje. Jeden tylko Quiroga jako członek Stanów nie jest w powyższej liczbie obięty.

Marszałek polny Quenada, były gubernator w St. Ander, i Brygadyer Corpus, konsul Hiszpański w Algarbii, którzy uciekali z Madrytu, zostali w Vittoria, gdzie przebrani przybyli, uwięzionymi.

Zuany Kanonik Escociquiz, nauczyciel Króla naszego, były Radca stanu, wydawca wielu pism, tłumacz Wiltona Rautraczonego i Nocy Junga nięcyk Hiszpański, umarł w Rouda d. 19 Listopada.

DODATEK

DO N^{RO} 105.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 31 GRUDNIA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Opawy d. 18 Grudnia.

D. 14 raczył Najjaśniejszy nasz Monarcha odwiedzić tutejsze muzeum, obejść i zobaczyć cały tego zbiór i uporządkowanie tego najlaskawiej pochwalić. — D. 16 w wieczór wyjechał ztąd na powrót do Berlina J. Cesarzewicowska Mość W. X. Michał. (Podług Berlińskiej gazety Pruskiej stanu przybył tam d. 19 rano) — J. Cesarzewicowska Mość Arcyksiążę Rudolf Kardynał Arcybiskup Otomuniecki, poświęcił d. 14 zrobiony kosztem właściciela Hilschitz do ich Kościoła dzwon i udzielał przez cały tydzień Sakrament bierzowania.

Z Paryża d. 12 Grudnia.

Z Opawy przybyli tu nadzwyczajni gońcy, którzy jak słychać przywieść mieli postanowienia Kongressu tamtejszego względem spraw Neapolu i zaszłych w Hiszpanii i Portugalii zdarzeń.

Zaszła na St. Domingo rewolucya ściera poniekąd uwagę Rządu naszego. Prezydent Boyer nie jest takim tyranem, jakim był Chrystof, ale mężem umiarkowanym. przeto zachodzi nadzieja, iż między Francją i ważną tą osadą nastąpić znówu mogą bliższe stosunki.

Podczas pogrzebu Xcia Dacres d. 19 zginęło 4 Marszałków Francyi końce cmentarzu. Pochowany został na cmentarzu XX. Lachaise obok Marszałków Masseny, Lefebvre, Perignon i Serrurier i nad grobem jego miał mowę Admirał Verhuel.

Od 15 Grudnia sprzedawana tu będzie w wielu częściach miasta zupa Rumfordska po 5 centimów porcyia.

Doniesienie gazety Francyi, iż w Mühlhausen znaleziono znaczną liczbę ukruty broni, kończy się na niczem. Z dochodzenia okazało się, iż tamtejszy fabrykant dla nocnej straży swej fabryki

W przeszłej gazecie na stronnicy 1247 w pierwszym przedzieleniu, w Mowie JW. Adama Siemońskiego wzięta się pomyłka. W 3 i 4tem wierszu od dołu w wyrazach, zamiast: od Rządzących nie wniesione do naszey Liby, gdy będzie Konstytucyjne, być powinno: od Rządzących wniesione do naszey Liby, gdy nie będzie Konstytucyjne.

kilka fuzyj zakupił, a dwa działa należą do byłej na odnowy gwardyi.

Między Francją i Sardynią zawarta została umowa względem wydawania jeńców wojennych.

Pod Gbrałtarem znaleziono na piasku 17 zwłok razem powiązanych nieudźko zamordowanych. Gubernator wystąpił zaraz okręty dla dogrania dwóch korsarskich okrętów, na które pada podejrzenie tej zbrodni.

Z Neapolu d. 28 Listopada.

Generał Wilhelm Pepe lustrował znowu w sobotę 2090 nowo ubranej i uzbrojonej milicyi. Officerom liniowym, którzy przez raczonemi są do milicyi lub legionów po obrotego ruszenia, nakazano pod karą 14 dni więzienia udać się w 24 godzinach do miejsc swoich. — Pogłoski o wojnie i niepomyślne doniesienia, które ostatnią pocztą nadeszły, zrzuciły zniesienie naszych papierów: w przeszłym tygodniu płacono je po 72 za 100, a dziś i po 72 nie mają kupca. — Postąpienie na podofficera w wojsku naszym dzieje się teraz przez podanie 3 kandydatów przez kapitana, z których pułkownik jednego mianuje, a na officera przez poprzedzający egzamen przysięgłej wojskowej komisyy; ze względu na uczniów szkoły wojskowej.

D. 21 odczytane zostało w parlamencie pismo Angielskiego Posła do Ministra spraw zagranicznych, w którym żali się na odwołkę roztrząsania postępowania Generała Church w Sycylii, i daie poznać, iż będzie musiał Rządowi swojemu o tem donieść. Wniosek względem zmiany nazwisk prowincyy, iakkolwiek gruntownie zbijany, przeszedł iednak w parlamencie.

Prowincya Neapol zostawiona jest przy swoim nazwisku. Terra di Lavoro nazywać się będzie na przyszłość Campania; pierwsza Abruzzo, Ultra Plecuteria; druga Abrozio, Ultra Marsia, Abruzzo citra, Freutania; Molise, Sannio; Capitanata, Daunia, Terra di Barri, Penezia; Terra di Otranto, Salento; Basilicata, Lucania; Principato ultra, Iepino; Principato citra, Lucania zachodnia; Calabria citra, Lucania wschodnia; pierwsza Calabria ultra, Calabria Regina; druga Calabria ultra, Calabria Bruzia. Nazwiska prowincyy Sycylijskich są utrzymane. (da się się, że wiele nazwisk jest tu pokaliczonych.) — Dla wypróżnienia zapelnionych tuteyszych więzień proponowała parlamentowi kommissya użycie Truglio (jest to używany tu dotąd sposób wydania razem na wszystkich więźniów wyroku, przyczem więcey winni mnię ukaranemi bywają.) Opart się temu żywo Depulowany Poerio, radząc zalecenie sądom przyspieszenia wyrokowania, a wkrótce wypróżnią się więzienia. Dodał na poparcie zdania swojego, iż prawo ulaskawienia należy iedynie wedle konstytucyi do Króla. Projekt względem użycia Truglio został zatem 62 głosami przeciw 12 odrzucony.

Minister spraw wewnętrznych Zurlo usprawiedliwił się zupełnie względem uczynionych mu zarzutów, iakoby przeciw konstytucyi postępował, i okazał, że nie na niego, ale na parlament spada winna opieszalności w postępowaniu.

— D. 1 Grudnia. —

Król udzielił Królewicowi Następcy tronu Duńskiego przed wyjazdem z tutejszej stolicy wielki krzyż orderu S. Ferdy-

nanda. Poseł Duński przy tutejszym Dworze, Baron Schubart, który Królowi do Rzymu odprowadza, oddał Królowi list odwoławczy, a P. Voght sprawować tu będzie interessa Duńskie.

D. 26 Listopada z niewiadomego powodu uciekło ztąd 300 ludzi od 3 pułku jazdy z bronią i taborami; wysłano zaraz za nimi w pogon jazdę i milicją; 70 powróciło z nich dobrowolnie pod chorągwie, a reszta jest ścigana i powiększy części już schwyтана.

Jenerał porucznik Coletta, naczelny Wódz w Sycylii, rozesał do wszystkich urzędników tej wyspy pod d. 14 Listopada z Palermo okólnik, w którym wyraził: "Czas już, aby wszystko wróciło do porządku. Sycylia podzielona była na stronnictwa; lecz te powinny się znowu połączyć. Ustawy były w niektórych okolicach nogami deptane; ale teraz muszą być świętobliwie zachowane. Słowem wszystkie ślady rewolucyi muszą być zartarte. Takie jest nasze zlecenie, a tego gorliwie dopełnić musimy.,,

Z Lizbony d. 26 Listopada.

Rząd tutejszy posłał Lordowi Castle-reagh do Londynu obszerny raport o tem

wszystkiem, co tu z Marszałkiem Beresfordem zaszło. Na co przez sprawującego tu interessa Angielskie odebrał odpowiedź, iż nie do Rządu Angielskiego, ale do Króla Portugalskiego należy o tem sądzić.

P. Silveira Pinto, były Prezes junty Oportu, a potem Wiceprezes junty do urzędzenia Stanów, który za zrzucenie ostatnich tu poruszeń z urzędu złożony i z stolicy oddalony został, wyjechał już na miejsce swojego wygnania. Prezesem przygotowawczy junty, której zalecono iak najprędsze zwołanie Stanów, mianowany jest P. Cabreira. Wyznaczona tu także została kommissyia wojskowa pod prezydencyją Jenerala de la Cerda, która podać ma Rządowi projekt do urzędzenia wojska. Pułki Tonielle i Torres Vedras odstąpiły Rządowi znaczny zaległy swój żołd aż do 1go Kwietnia 1820.

Największe stopnie i zimna.

Dnia	21	Grudnia	r. b.	stopnie	zimna	°
—	22	—	—	—	—	7,0
—	23	—	—	—	—	8,2
—	24	—	—	—	—	9,0
—	25	—	—	—	—	9,8
—	26	—	—	—	—	11,0
						9,6

D O N I E S I E N I A.

Pisarz Trybunału I. Inst: W. M. Krakowa i jego Okręgu, w zadosyć uczynieniu Art: 682 K. P. S. podaje celem zawieszenia na tablicy Izby Audyencyjonalney Trybunału swego wyciąg następujący:

Data trzeciego Lipca 1820 r. rozpoczęł, a 10 Lipca 1820 r. ukończył Ur. Alexander Skorczynski nomornik, Akt zięcia Dóbr Ujazd, iaki to Akt że doręczony został Wóytowi Gminy III. Okręgowey, W. Jadesławowi Konopce, Wóytowi Gminy V. Miasta Krakowa, W. Gzybowskiemu, Wóytowi Gminy I. M. Krakowa, W. Białeckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu III. Ur. Floryanowi Kossiewiczowi, dnia 13 Lipca 1820 r. świadczą ich visa, wpisany w Księgi Hypoteki W. M. Krakowa i jego Okręgu pod dniem 14 Lipca 1820 r. V. II. na karcie 162 pod Nr. 52 iuz zaś 29 Lipca 1820 r. w księgach Trybunału, od stronnicy 519 do 525 pod L. 58 o czem świadczą Oryginał zięcia.

Zajęcie to nastąpiło na żądanie JW. Wojciecha Hrabiego Męcińskiego, Senatorskiego Rządcy Królestwa Polskiego, Krzyża Wowskiego Kawalera, w Dobrach Włodzowice w Powiecie Lelowskiem, Województwie Krakowskim zamieszkałego, od 16-tego W. Józef Kozłowski Adwokat w własnym Dworku na Wesotw, przy Krakowie pod L. 249 zamieszkały, powierzeniem Eksekucyi trudni się. — Eksekucya ta drogą wzwłaszczenia z nieruchomości wymierzona jest przeciwko JW. Ewie z Bukowskich, primo voto Hrabiny Komorowskiej, teraz W. Marcina Kęczyńskiego Pułkownika Wojsk Polskich Matronce, jako Matce i Opiekunce małoletniego Ludwika Komorowskiego Syna z matrym Wiktorynem Hrabią Komorowskim splodzonego, należności do tegoż Małoletniego.

Dobra zajęte teraz leżą w Okręgu W. M. Krakowa w Gminie III. Modlnickiej, jakie na teraz dzierżawia WW. Piotr i Franciszka Giebuttowscy Matronkowie. — Dobra te składają się z jednego Folwarku trzech pól:

1. Pole ma moiej więcej morgów 20.
2. — — — — — 35.
3. — — — — — 25.

z Łak 4. Siawu, Młyna, Karczmy, Dworu drewnianego, Zagrodników cztero-dniowych 6. Zagrodników trzech dniowych 8. Komorników dzień robia ych 10.

Pierwsza publikacya warunków Licytacji nastąpi dnia 12 W. września 1820 roku przed zgromadzonym Trybunałem, dalsze publikacye odbędą się według Art: 702 K. P. S. z o dalszym postępowaniu przez dopisanie nastąpi uwiadomienie. —

W Krakowie dnia 1 Sierpnia 1820 roku.

Kaliczkowski, Pisarz.

W dniu 25 Listopada r. b. jako terminie do Licytacji przygotowawczy oznaczonym i obwieszczeniami ogłoszonym, gdy nikt chęci licytowania mających nie stawiał się, Trybunał na mocy Art: 608 K. P. S. przysądził za sumę położoną 108,000 Złp. przygotowawczo Dobra Ujazd popierającemu JW. Wojciechowi Hr. Męcińskiemu, i termin do Licytacji stanowczy na dzień dziewiąty Stycznia 1821, roku oznaczył na ten termin; chęć licytowania mający zechcą się stawić.

W dniu 2 Stycznia 1821 o godzinie 2 po południu w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej pod L. 530 na pierwszym piętrze w Biórze podpisanego Komornika odbędzie się zarządza drogą Licytacji Koczka Wiedeńskiego modnego nie co tylko używanego, niemniej pary koni z szarami Angielskimi, maści siwey rostych nie uległych kalitwu. Chcący licytować raczą się w terminie i miejscu do Licytacji wskazanym z gotowizną zgłosić. — W Krakowie dnia 29 Grudnia 1820 roku.

Hen: Salamoński, Kom: Sąd.

W dniu 2 Stycznia 1821 o godzinie 9 z rana w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej w Domu pod L. 537 odbędzie się Licytacja i w drodze Eksekucyi Sądowej zatradzonych ruchomości, jako to: Koni, Zwierciadła, Fortepiana i innych Sprzętów. Chcący licytować raczą się w dniu i miejscu do Licytacji wskazanym z gotowizną zgłosić pieniężnymi. — W Krakowie dnia 21 Grudnia 1820 roku.

Henr: Salamoński, Kom: Sąd.

W dniu 2 Stycznia 1821 o godzinie 3 po południu w Krakowie na Klenarzu przy ulicy Pędzichów zwany w Domu pod L. 140 odbędzie się w drodze Eksekucyi Sądowej Licytacja na wydzierżawienie Dochodów z rzeczonoego Domu wraz z przyległym kawałkiem gruntu na lat dwa, to jest od 2go Stycznia 1821 roku do dnia 1go Stycznia 1823 roku. Warunki Dzierżawy przed rozpoczęciem się Licytacji zapublikowanymi zostaną. Chcący chęci licytować raczą opatrzeni w vadium Złp. 50 zająć się w miejscu i czasie do Licytacji ogłoszonej.

W Krakowie dnia 21 Grudnia 1820 roku.

Henr: Salamoński, Kom: Sąd.

